

Ruszyły wybory samorządowe — mieszkańcy głosują przedterminowo



W głosowaniu przedterminowym mogą brać udział ci wyborcy, którzy w niedzielę nie mogą głosować w miejscu swego zamieszkania lub wolą to zrobić wcześniej

Fot. Marian Paluszkiwicz

W samorządach miasta Wilna i rejonu wileńskiego wczoraj panowało większe niż zwykle ożywienie. Kolejki mieszkańców ustawiły się przed kabinami wyborczymi — na Litwie ruszyło przedterminowe głosowanie do rad samorządowych oraz głosowanie uzupełniające do Sej-

mu w okręgu Żyrmuny. Po raz pierwszy obywatele sami mogą wybierać też merów, dotychczas bowiem głowy miast były wybierane przez radę samorządu.

— Zawsze głosuję przedterminowo. Po pierwsze, sam należę do okręgowej komisji wyborczej, więc w niedzielę będę zajęty. Po drugie, to jest wygodne,

bo teraz są mniejsze kolejki. Co prawda, wygląda na to, że ludzi przychodzi więcej niż podczas wyborów w 2011 roku. Prawdopodobnie mieszkańcy tym razem są bardziej aktywni z powodu bezpośrednich wyborów mera — powiedział „Kurierowi” wilnianin Aloyzas.

str. 6 >>

Posłanka Pavilionienė chce legalizować eutanazję

Posłanka rządzącej Partii Socjaldemokratów Marija Aušra Pavilionienė złożyła w Sejmie nowy projekt, raz już odrzuconej, ustawy o eutanazji. Jej zdaniem nieuleczalnie chora osoba musi mieć prawo do podjęcia decyzji o przerwaniu swojego życia. Koleżankę z lewicy w sprawie eutanazji popiera

posłanka Ruchu Liberalistów Dalia Kuodytė.

„Raczej poparłabym (eutanazję — przyp. red.)” — powiedziała dziennikarzom posłanka Kuodytė. Zaznaczyła jednak, że jednoznacznie popiera uprawnienie tzw. eutanazji pasywnej, gdy nieuleczalnie chory człowiek jest świadomy podej-

mowanej przez siebie decyzji o przerwaniu życia. Większość polityków wydaje się nie popierać pomysłu posłanki Pavilionienė. Konserwatywny poseł Antanas Matulas, znany ze swojej walki przeciwko paleniu papierosów, uważa, że projekt w ogóle nie powinien trafić pod obrady Sejmu.

str. 4 >>

POGODA



Nadal ciepło, pochmurno i deszczowo. Dzisiaj w dzień od 3 do 6 st. ciepła, zachmurzenie, możliwy krótkotrwały deszcz.

Piątkowej nocy od minus 1 do plus 1, w dzień 3-5 st. powyżej zera, zachmurzenie i przelotny deszcz.

Podobna pogoda czeka nas również w dniach wolnych i na początku przyszłego tygodnia. W poniedziałek i wtorek możliwe większe opady deszczu i miejscami mokrego śniegu.

W NUMERZE

Puchar Davisa: Ričardas Berankis zmierzy się z Jerzym Janowiczem

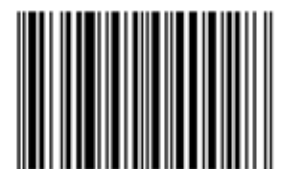
Str. 8

Satysfakcja z bycia razem



Str. 10-11

ISSN 1392-0405



9 771392 040028

O czasie antenowym dla mniejszości narodowych

W ostatnim czasie Litewska Telewizja Publiczna (Lietuvos Nacionalinis Radijas ir Televizija) ogłosiła, że w nowym sezonie w jej ramówce znajdzie się więcej programów w języku rosyjskim. Jednocześnie czas trwania programu w języku polskim „Album Wileńskie” nie uległ zmianie.

Europejska Fundacja Praw Człowieka (EFHR) uważa zapowiadane zmiany za dyskryminujące w stosunku do mniejszości polskiej. Jak wynika z ostatniego spisu powszechnego, narodowość polską na Litwie deklaruje ok. 6,6 proc. mieszkańców, co czyni ją najliczniejszą mniejszością narodową.

Władze Litwy, a tym samym telewizja publiczna, której zadaniem jest realizacja misji publicznej, zobowiązane są przestrzegać prawa międzynarodowego. Dotyczy to także ochrony praw mniejszości narodowych i ich równego traktowania. W tej sytuacji polska mniejszość znalazła się w gorszej sytuacji niż mniejszość rosyjska, która jest mniej liczebna.

Zgodnie z zaleceniami Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (Organization for Security and Co-operation in Europe) The Oslo Recommendations regarding the Linguistic Rights of National Minorities & Explanatory Note mniejszości narodowe powinny mieć zagwarantowany niedyskryminujący dostęp do mediów w językach tych mniejszości. W praktyce chodzi m. in. o przyznanie czasu antenowego na programy skierowane do mniejszości w sposób proporcjonalny.

Takie rozumienie równego traktowania mniejszości narodowych potwierdzają „Wytyczne w sprawie stosowania języków mniejszości narodowych w nośnikach medialnych” („Guidelines on the use of Minority Languages in the Broadcast Media”). W dokumencie autorzy wyraźnie wskazują, że państwa



15-minutowe wydania programu „Album Wileński” to jedyny polskojęzyczny program w litewskiej telewizji **Fot. Marian Paluszkiwicz**

powinny zapewnić mniejszościom narodowym dostęp do mediów publicznych odzwierciedlający ich liczebność, rozmieszczenie, a także ich potrzeby, przy jednoczesnym odpowiednim wsparciu finansowym.

Państwa Unii Europejskiej (i nie tylko) dążą do wywiązywania się z międzynarodowych zobowiązań w zakresie promowania kultur mniejszości narodowych w ogólnokrajowych mediach. Na Węgrzech mniejszości narodowe korzystają ze specjalnego godzinnego pasma na kanale M1 węgierskiej telewizji państwowej od poniedziałku do czwartku, w piątek czas jest zarezerwowany na audycje promujące kulturę romską. Hiszpania zaoferowała swoim mniejszościom etnicznym w Katalonii i na Balearach jeden kanał państwowej telewizji (IB3), którego 53 proc. czasu antenowego stanowią programy w języku katalońskim (język hiszpański to tylko 18 proc. trwania nadawania). Chorwacka telewizja co tydzień w sobotę emituje program mniejszości narodowych „Prizma”, w którym udział przedstawicieli różnych grup uzależniony jest od

procentowego udziału w społeczeństwie. Tęgo samego dnia od godziny 18.05 pokazywany jest „Manjinski mozaik” – program o mniejszościach narodowych w języku grupy będącej bohaterem audycji (nadawany z chorwackimi napisami). Nawet tak małe państwo jak Czarnogóra zapewnia albańskiej mniejszości codzienny 10-minutowy program informacyjny w państwowej telewizji oraz cotygodniowy 45-minutowy magazyn prowadzony przez albański zespół redaktorów.

Tymczasem od początku lat 90. następuje systematyczne zmniejszanie czasu antenowego przeznaczonego na audycje w języku polskim. W dobie odrodzenia niepodległości Litwy 45-minutowy cotygodniowy program „Panorama tygodnia” produkowany przez polską redakcję uzupełniony był 5-minutowym dziennikiem telewizyjnym prezentowanym po polsku. Jednak z roku na rok łączny czas nadawania uległ skróceniu o ponad 3/4 – z 2 750 minut w 1991 roku do 555 minut w 2015. Równolegle zmieniono również porę emisji programu polskojęzycznego na pasmo

gorszej oglądalności – wcześniejsze godziny popołudniowe w dni robocze, kiedy to większość potencjalnych odbiorców przebywa poza domami. Takie dyskryminujące działania litewskich władz są w sprzeczności ze zobowiązaniami wynikającymi z Konwencji Ramowej o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych, a w szczególności z art. 9 ust. 4 niniejszej umowy, który stanowi, że „W ramach swoich systemów prawnych, Strony przyjmą stosowne środki w celu ułatwienia osobom należącym do mniejszości narodowych dostępu do środków przekazu oraz w celu wspierania tolerancji oraz ułatwienia pluralizmu kulturowego”. Stopniowe ograniczanie czasu antenowego to nic innego jak postępujące wykluczanie mniejszości polskiej z obecności w litewskich mediach państwowych. Nie służy ono budowaniu społeczeństwa opartego na tolerancji dla różnorodności kulturowej kraju, tym samym osłabiając demokratyczny system polityczny Litwy.

Jednoznaczne stanowisko w tej kwestii zajęła Rada Europy w Trzeciej Opinii Komitetu Doradczego Rady Europy dotyczącej wprowadzenia Konwencji Ramowej o ochronie mniejszości narodowych na Litwie, gdzie litewskie władze wzywa się do podjęcia adekwatnych kroków mających zagwarantować przedstawicielom różnych narodowości odpowiedniego dostępu do mediów. W Opinii wskazuje się, że przez niedostateczne zaangażowanie władz litewskich realizowanie audycji mniejszości narodowych nie jest odpowiednio konsultowane z zainteresowanymi społecznościami.

Wieczór walentynkowo-zapustowy w Mariampolu

Na Wileńszczyźnie odbył się prawdziwy maraton imprez walentynkowo-zapustowych... Pragnę podzielić się wrażeniami z takiego właśnie wieczoru zespołów tanecznych „Kropelki” i „Malwy” (choreograf Krystyna Wołejko) oraz zespołu „Korzyść” z Mariampola.

Wieczorem w czwartek, 12 lutego, zespołacy śpieszyli do szkoły początkowej w Mariampolu. Czekala na nich niespodzianka: aula szkolna — pięknie udekorowana. W rogu sali umieszczono stoisko z wystawą rysunków młodszych tancerzy „Krope-

lek” na temat Walentynkowy.

Podczas zabawy odbyło się losowanie 4 biletów do kina, które przypadły najlepszym tancerzom „Kropelek”: to Gabriela, Krystyna, Darek i Daniel.

Kierownik zespołu „Korzyść” Wiktor Garlukowicz

przygrywał na akordeonie i wszyscy śpiewali ulubione piosenki. Krystyna Wołejko prowadziła gry i zabawy.

Były prezenty, życzenia, tańce i na zakończenie biesiada przy filiżance herbaty i pączkach.

Dziękujemy Wielofunkcyj-

nemu Ośrodkowi Kultury w Rudominie za pomoc finansową w zorganizowaniu święta.

Szczere dzięki choreografowi Krystynie za prezenty, za poświęcony czas, za wielkie serce, za pomysłowość, za dobry nastój...

Teresa Skoczyk



Uczestnicy zabawy walentynkowo-zapustowej w Mariampolu

Fot. autor

ze str. 10 » *O czasie antenowym dla mniejszości narodowych*

Skutkiem czego programy nie są dopasowane do oczekiwań i potrzeb wszystkich grup narodowych.

Obecnie cotygodniowe (z wyjątkiem okresu wakacyjnego), 15-minutowe wydania programu „Album Wileński” to jedyny polskojęzyczny program w litewskiej państwowej telewizji. Brakuje nawet emitowanego na początku lat 90. pięciominutowego dziennika

telewizyjnego, co ograniczyło dostępność informacji w języku polskim w mediach litewskich. Wraz z całym pasmem programów mniejszości narodowych polską audycję przeniesiono do mniej popularnego kanału „LRT Kultura”, gdzie brak środków skazał wszystkie produkcje na ograniczenie czasu emisji, a odbiorców na wieczne oglądanie powtórek audycji sprzed kilku miesięcy.

Trudno ocenić działania Litwy jako spełniające europejskie normy — pogwałcanie praw części obywateli to nie jest sposób na pielęgnowanie własnej tożsamości narodowej, chyba że litewskie władze obrały drogę na skróty mogącą obudzić jakże dobrze znane Europie przejawy nacjonalizmu. Konsekwentne ograniczanie czasu emisji nie różni się od przyłączenia do okrzyków „Li-

twa dla Litwinów” — tyle tylko, że jak na razie wyłącznie litewskie mają być krajowe media.

Pragniemy podkreślić, że doceniamy fakt zwiększenia liczby programów po rosyjsku. Powinna za tym również pójść kompleksowa reforma odnosząca się do dostępu i finansowania telewizji dla mniejszości narodowych na Litwie.

Europejska Fundacja Praw Człowieka